

NOWE ŻYCIE

pismo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe
Wychodzi W NIEDZIELE I CZWARTKI.

Nr 12

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.

PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K.O. nr. 80.021

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwykłe 10 gr.

Układ ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpalowy, 4 strony 8—szpalowy.

ROK XX

Powiedzmy sobie prawdę w oczy

Często wyrażaliśmy w naszym piśmie opinię, że społeczeństwo polskie życzy sobie jak najlepszych stosunków między Polską a Czechosłowacją i że niewyraźne stosunki między tymi państwami są wynikiem nie istotnych zatargów, ale raczej nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. Po naszych artykułach, które się ukazały w nr. 18, 19 i 73 z r. 1936 i które zostały przedrukowane przez prasę Czechosłowacji, zaczęto nas obdarzać mianem już nielicznych w Polsce patentowanych czechofilów. My byliśmy i jesteśmy ludźmi realnymi, nie chadzaliśmy zawilimi ścieżkami wielkiej polityki, odsuwaliśmy na bok wszelkie osobiste sympatie i staraliśmy się zawsze rozpatrywać kwestię polsko - czechosłowacką wyłącznie z punktu widzenia polskiego i idei wszechsłowiańskiej.

Dzisiaj z wielkim żalem musimy się zająć sprawą milczenia rządu czechosłowackiego w sprawie książki pana Seby i dziwnym dla nas brakiem natychmiastowej reakcji naszej Wierzbowej.

Przed rokiem pan Seba, poseł Czechosłowacji w Bukareszcie, wydał książkę p.t. „Rosja i Mała Ententa w polityce światowej”. Pan Jan Seba, wybitny dyplomata czechosłowacki, były osobisty sekretarz prez. Masaryka, wystąpił w niej z planem wspólnej granicy czechosłowacko-rosyjskiej kosztem Polski. Ten niesłychany wybrzyk niepoctylnego dyplomaty zażyrował minister spraw zagranicznych Czechosłowacji pan Krofta, który napisał słowo wstępne do owej książki.

Milczeliśmy cały rok, przypuszczając, że rząd polski mocno zareaguje a rząd czechosłowacki odwoła pana Sebę z Bukaresztu i książkę skonfiskuje. Skończyło się na tym, że w czechosłowackim dzienniku urzędowym ukazała się notatka, stwierdzająca, iż p. minister Krofta, pisząc przedmowę do książki, nie znał treści książki.

Wobec zaszytych zdarzeń opinia polska musi wysnuć odpowiednie wnioski, ponieważ nie nastąpiły, choć dawno już nastąpić powinny, zdecydowane oświadczenia czynników rządzących w Czechosłowacji, że obecny rząd czechosłowacki sympatyzuje z planem pana Seby nowego podziału Polski.

Obecny rząd czechosłowacki stworzył takie warunki, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby szlachetny cel czechofilów w Polsce — położyć kres zatargowi i

ustanowić normalne i przyjazne stosunki między Polską i Czechosłowacją — mógł być osiągnięty. Sprawa niepoctylnego wybrzyku pana Seby i brak natychmiastowej reakcji wykopały przepaść nie tylko między Rzeczpospolitą Polską i Czechosłowacją, ale i przepaść między społeczeństwem czeskim patriotycznym a obecnym rządem czechosłowackim.

Naród czeski od zarania dziejów znajduje się w wyjątkowych warunkach, albo był w niewoli u Niemców, albo ta niewola mu groziła. Współczuliśmy Czechom i kilkakrotnie Polska usiłowała wyzwolić Czechów z tego ich położenia, ale wszystkie wysiłki i wielkie ofiary polskie były udaremniające przez samych Czechów. To samo obecnie czyni rząd czechosłowacki i elita rządząca.

Pojęcie solidarności słowiańskiej było, jest i będzie zawsze dla całości świata słowiańskiego zagadnieniem bardzo ważnym. W płaszczyźnie starć dziejowych pozycja tych wszystkich narodów, które do pnia słowiańskiego na-

leżą, wtedy będzie najmocniejsza w swej akcji zaczepnej i obronnej, gdy narody słowiańskie wykrzeszą ze siebie największą solidarność. Obecny rząd czechosłowacki tę solidarność niszczy i nie oględnie gotuje na wypadek jakiegokolwiek kataklizmu dziejowego utratę niepodległości Czechosłowacji. Wśród mieszkańców Czechosłowacji Słowacy znają nas i wierzą nam, w stosunkach wzajemnych trzymają się zasad moralnych, bo czerpią siłę z bohaterskich wzorów polskich walk narodowościowych. Gdy nastąpi kataklizm dziejowy, Słowacy będą mieć obok siebie stalowe ramie Polski i szczerze serca naszego narodu. Udowodniliśmy już w historii, że umiemy się bezinteresownie bić i o wolność cudzą. To wiedzą i temu ufają Słowacy, najmiłsi i najwartościwsi sąsiedzi Polski. Wyżej wymienione prawdy dają obecnemu rządowi Czechosłowacji wiele poważnego materiału do zastanowienia i zmiany polityki.

A. B.

Odezwa wdowy

po Aleksandrze Jugosłowiańskim o niebezpieczeństwie komunizmu

(Zagrzeb-KAP). Dziennik „Balkan Herald” zamieszcza odezwę wdowy po zamordowanym królu Aleksandrze a matki obecnego małoletniego króla Jugosławii, która woła do całego świata, by wyzwolił się spod panowania elementów wywrotowych, zagrażających cywilizacji europejskiej. Apel królowej kończy się słowami: „Stójcie na straży Europy, nim jeszcze nie jest za późno...”

Literaci sowieccy o Radku

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: znany literat sowiecki Wiszniewski, odznaczony orderem Lenina, napisał ostatnio w „Literaturnoj Gazecie” artykuł o procesie trockistowskim pod tytułem „K Stienkie”, w którym twierdzi, że Radek w r. 1914 zdradził robotniczą klasę Polski i potem jako szkodliwy osobnik tułał się po Europie, aż dopiero „uszcześliwił” swoją osobą Rosję. Radek, jak twierdzi autor, zawsze uciekał przed niebezpieczeństwem. Był dezorganizatorem i jednostką wywrotową.

Radek na Syberii

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: jak słychać, Radek, Sokolnikow, Arnold i Stroilow zostali przewiezieni pod silną eskortą z centralnego więzienia moskiewskiego na Sybir do miejscowości Nerczyńsk, słynnej za czasów carskiej Rosji miejscowości, do kopalni której wysyłano rosyjskich rewolucjonistów.

Aleksandreta—państwkiem

Zatarg o Aleksandretę został w Lidze Narodów załatwiony ugodowo, uznano przytym szereg żądań tureckich. Aleksandreta została uznana za rodzaj osobnego państewka, nad którym będzie rozstrząsała opiekę Liga Narodów. Aleksandrecie przyznano „niezależność wewnętrzną”, ale jej sprawy zagraniczne ma prowadzić Syria, z którą nowe państewko związane będzie umową monetarną i celną. Aleksandreta zostanie rozbrojona, ale Francja i Turcja zapewniają całość jej granic. W Aleksandrecie będzie urzędował delegat Ligi Narodów, który będzie miał najwyższą władzę — w rozmaitych sporach.

Jak długo taki twór państwowy będzie istniał, niewiadomo. Wiadomo natomiast, że zatarg o Aleksandretę może każdej chwili zostać odnowiony.

I w Madrycie zwalczają Trockistów

Paryż (ATE). Z Madrytu donoszą, że rząd w Walencji wydał ostre zarządzenia, skierowane przeciwko różnym grupom, pozostającym pod wpływem agentów Trockiego. Władze posiadają liczny materiał dowodowy, wskazujący na to, że trockiści hiszpańscy planowali akcję, skierowaną przeciwko obecnemu rządowi czwonej Hiszpanii. Grupa trockistów posługiwała się własną stacją radiową, którą skonfiskowano.

Czytalcie i prenumerujcie „Nowe Życie”

Żydzi wykupują ziemię na Litwie

Ryga (ATE). Z Kowna donoszą: w ostatnich dniach zanotowano na Litwie ciekawy objaw wykupywania ziemi z rąk zubożałych albo zadłużonych rolników przez spekulantów żydowskich. W związku z tym faktem prasa litewska alarmuje społeczeństwo, żeby nie dopuszczało do przechodzenia ziemi w ręce żydowskie.

Zapowiedź procesu przeciwko Inżynierowi Doboszyńskiemu

Kraków (ATE). Wkrótce należy się spodziewać procesu przeciwko inż. Doboszyńskiemu i jego towarzyszom, oskarżonym o napad w Myślenicach. Prokuratura krakowska kończy obecnie przygotowania aktu oskarżenia, który wniesiony będzie przeciwko inż. Doboszyńskiemu i jego 55 towarzyszom. Akta sprawy objęły 10 dużych tomów. Obrony w procesie podjęło się kilkunastu adwokatów.

Kongres w Manili

Wyspy Filipińskie, które dopiero niedawno otrzymały niezależność polityczną, doznały w tych dniach wielkich łask Bożych, bowiem w stolicy tego kraju—Manili—odbył się wspaniały międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Napływ wiernych na Kongres przewyższył wszelkie oczekiwania. Podług obliczeń Komitetu Organizacyjnego oczekiwano udziału około 400.000 katolików, tymczasem było ich co najmniej pół miliona. Ogółem przybyło do Manili 120 biskupów, 4000 kapłanów. Z samej tylko Europy 17 wielkich okrętów przywoziło przeszło 3 tysiące uczestników kongresu.

Na kongresie przeważali katolicy chińscy z 17 biskupami na czele, brali udział katolicy japońscy, indyjscy i wogóle katolicy ze wszystkich części świata.

Abonent nr. 700.000 i dwaj najbliżsi sąsiedzi

otrzymają upominki od Polskiego Radia

Rosnąca w szybkim tempie liczba radioabonentów w Polsce przekroczyła już liczbę 700.000. Ostatnio właśnie kartoteki Polskiego Radia zarejestrowały abonenta nr. 700.000 na terenie rozgłośni Poznańskiej. Jest nim ks. Józef Kut z Gościeszyna.

Tradycyjnym zwyczajem Polskie Radio ofiarowuje abonentowi, otwierającemu nową tysięczną serię, złoty zegarek. Upominki otrzymają również abonenci nr. 699.999.—Świętlica Straży pożarnej w Muszynie i nr. 700.001 — p. Alojzy Kocur bezrobotny z Bielska I, Mazankowice 135.

Audycje z okazji 700-tysięcznego abonenta zostaną nadane przez rozgłośnie: w Poznaniu, Katowicach i Krakowie daty ich i bliższe szczegóły zostaną ogłoszone w najbliższych dniach. (C.P.C.).

Czerwona wystawa

— Czy pani wie, że tu w Rzymie jest wystawa bolszewicka? mówią mi nazajutrz po Kongresie Dziennikarzy Katolickich.

— Co? gdzie?

— W Instituto Orientale, tak zwanym Russicum, niedaleko Bazyliki Santa Maria Maggiore.

Idziemy we dwoje z jednym z polskich dziennikarzy. Wpuszczają nas po starannym wybadaniu, kto nas o wystawie poinformował.

Kilka małych salek, połączonych wewnętrznymi schodami. W pierwszej pokazują nam, jak bywają przemysłowe agitacyjne druki do Niemiec: w opakowaniu proszku do ciast d-ra Oetkera, w okładkach gramatyk angielskich (dlaczego właśnie angielskich?), wewnątrz tutek papierosowych.

Głównymi centralami wytwórczymi są: Praga czeska, Moskwa, Petersburg, Strasburg, Bazylea, Zurich, mówi oprowadzający nas Jezuita.

Który kraj w Europie jest najmniej zarażony bolszewizmem? pytamy.

Portugalia, odpowiada bez wahania przewodnik, i to pomimo, że sąsiaduje z czerwoną Hiszpanią.

Sciany zawieszono wykresami, rycinami. Jaskrawe, brutalne ale jakież mocne!

Co za rysownicy! zachwycę się półgłosem mój towarzysz.

Milcze, zgroza mi mowę odbiera. Tak straszliwa nienawiść bucha z tych rysunków, że ma się wrażenie okropnego, cuchnącego czadu.

Tablica na dwie części podzielona: co Bóg stworzył — pustynia, osty, szkielety drzew; co człowiek zrobił — uprawne pola, sady, kwiaty, wśród nich robotnik, naturalnie sowiecki robotnik.

Druga: Bóg wypuszcza na świat hordy szkodliwych owadów, zwierząt — „towarzystwo” teści je gazami.

Ryciny, zohydzone Boga i Jego naukę, rodzinę, władzę rodzicielską, moralność... Zbiera mi się na mdłości.

Więc oni chyba wierzą w Boga? cicho pyta mój towarzysz.

— Wierzą, lecz Go nienawidzą!

Na ścianach i stołach wykresy: nakład roczny pism propagandowych w Z.S.S.R. wynosi 500 milionów rocznie.

Wyliczono, że gdyby te arkusze położyć jeden przy drugim, można by 31 razy ziemię naszą opasać. mówi ze smutkiem nasz cicerone.

Napewno pisma katolickie, wystawione w Watykanie, stanowiłyby dłuższy łańcuch, pocieszam go.

Dowiadujemy się dalej, że w Z.S.S.R. wychodzi 10 tysięcy dzienników o rocznym nakładzie 37 milionów.

Czy macie tu dużo pism polskich, komunistycznych? pytam.

Jedno tylko! — to drukowane w Moskwie: Bezbożnik (pokazuje).

Oto kilka cyfr.

Bezbożnik (polski) nakład roczny 1,300,000.

Antireligioznik nakład roczny 67.900.

Komintern „14,600,000.

Komsomolec „43,700,000.

I tak dalej.

A teraz rzecz najstraszniejsza: przez osiem miesięcy roku 1936 nakład literatury propagandowej dla dzieci wyniósł 32 miliony. Dzienników — jak wyżej wspominałem — wychodzi dziesięć tysięcy w 86 językach. Samych dzienników dla robotników fabrycznych wychodzi w Moskwie 298 o nakładzie rocznym 400,000.

Rozwój piśmiennictwa komunistycznego:

W roku 1933 nakład wszystkich wydawnictw — 2,9 miliarda.

W roku 1935 nakład wszystkich wydawnictw — 4,3 miliarda.

W roku 1936 (przez te kilka miesięcy!) 5,1 miliarda.

Co za sumy szalone idą na tę propagandę nienawiści, rozkładu społecznego!

Przechodzimy z sali do sali — czad nienawiści bije ku nam coraz silniej, coraz straszliwiej... Powietrze czyste go powietrze!

— Proszę zwrócić uwagę... to cie-

kawę, zatrzymuje nas przewodnik, chińskie wydawnictwa komunistycznej filozofii.

Znów wykresy: Francja w r. 1932 miała 9 deputowanych komunistycznych, dziś ma ich 72.

Komunistyczne pismo francuskie Humanite miało w roku 1933 nakład roczny 155 tysięcy, w styczniu 1936 r. — w jednym miesiącu — wypuściło 255 tysięcy numerów!... a już w czerwcu 400 tysięcy.

Podchodzi do nas starszy Jezuita, Francuz. W bladej zmęczonej twarzy goreją wielkie zapadłe oczy.

Państwo z Polski? wiem, znam, byłem... krótko parę miesięcy...

Nie tracił widocznie czasu, bo jest doskonale poinformowany o wewnętrznych stosunkach, o agitacji wśród chłopów.

Oui, oui, o est cela commence... ale u was nie dojdzie do tego, co w Hiszpanii... lud jest dobry, zasadniczo katolicki.

Wypytuje o agitację komunistyczną, o pisma.

Przysłójcie nam, co możecie, my ciagle kompletujemy nasze zbiory, chuda ręka ukazuje sale, „to wszystko przysyłają nam ludzie dobrej woli. A nie mówcie, że u was agitacja mniejsza, niż gdzie indziej! Wszyscy tak mówią: u mnie się nie pali, to u sąsiada! a potem...”

Prosi, aby mu przysłać parę egzemplarzy „Bundu” i ów słynny bolszewicki numer „Plomyka...” i wogóle, co się da.

Spędzamy jeszcze z godzinę na wystawie, ale ja już nie mogę. Mam wrażenie, że jestem w przedsionku piekła, mówię do Jezuita. Kiwa głową.

Tam obok, w sali Hiszpanii poczuje się pani w samym piekle... niektóre wydawnictwa są tak ohydne, że musieliśmy je opieczętować...

Na ulicy odetchnęłam pełną piersią: o tak, mamy z czym walczyć, my, dziennikarze katolicki...

Janina Stefanowa Zakrzewska.

Zgon wybitnego pedagoga

Dnia 4 lutego zmarł w Warszawie inż. Władysław Przanowski, wybitny pedagog polski, który przyczynił się do wprowadzenia robót ręcznych do szkół w Polsce. Śp. Władysław Przanowski urodził się w r. 1880 w Łęczycy. Po skończeniu nauk pracował na niwie oświatowej i naukowej całe życie. Polska zawdzięcza jemu powstanie Państwowego Instytutu robót ręcznych, który wykształcił całe zastępy nauczycieli szkół średnich i powszechnych. Opracowane przez Instytut metody zajęć praktycznych w szkole znalazły sobie uznanie nie tylko w kraju, lecz i zagranicą. Inż. Wł. Przanowski był redaktorem kwartalnika „Praca ręczna w szkole” i założycielem T-wa miłośników robót ręcznych. Był to człowiek zasłużony w pracy nad młodzieżą, dbający o lepsze jutro Polski.

Wiadomości o czasie

Kronikę w naszym piśmie stale rozpoczynamy od zamieszczenia w Kalendarzyku ważniejszych wiadomości o czasie. Zwracamy uwagę naszych Sz. Czytelników, że notatki o wschodzie i zachodzie słońca podajemy według obliczeń, dokonanych specjalnie dla Grodna. Między czasem środkowo-europejskim i czasem miejscowym zachodzi różnica, im dalej na wschód, tym ta różnica jest większa. Gdy według czasu środkowo-europejskiego jest godzina dwunasta w południe, to w Świdżanach jest godz. 12 m 45, w Wilnie i Słonimie g. 12 m. 41, w Grodnie g. 12 m. 35 i w Białymstoku g. 12 m. 33. Z tego powodu wschód i zachód słońca następuje w innym czasie zegarowym na wschodzie, a w innym na zachodzie. Na przykład wschód słońca w dniu 15-go lutego nastąpi: w Wilnie g. 6.42, w Grodnie g. 6.45, w Białymstoku g. 6.46 i w Warszawie g. 6.53, różnica między Wilnem a Warszawą wynosi 11 minut. Zachód słońca w tym

PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy

w GRODNIE Domlnikańska 16.

tem samym dniu nastąpi: w Wilnie g. 16.26, w Grodnie g. 16.35, w Białymstoku g. 16.38 i w Warszawie g. 16.48; różnica między Wilnem i Warszawą wynosi aż 22 minuty.

Obecnie dzień staje się coraz dłuższy. Długość dnia 1 stycznia wynosiła 7 g. 49 m., a obecnie 11 lutego wynosi 8 g. 52 m., czyli od 1 stycznia do 11 lutego przybyło już dnia o 1 godzinę i 3 minuty.

Cenne wydawnictwo wojskowe

Udział duchowieństwa w walkach o Polskę

(Warszawa-KAP). Wojskowe Biuro Historyczne Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych wydało zbiorowe dzieło o wartości historycznej p.t. „Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich”, który obejmuje dzieje wszystkich oddziałów, posiadających tradycję bojową, wyrosłą w dobie Zmartwychwstania Ojczyzny. Dzieło, składające się z 5 dużych tomów, obejmuje historię 156 pułków broni i dywizjonów artylerii konnej, dając obraz organizacji oddziałów w dobie wojny, ich działań bojowych i dorobku wojennego. Jest to za zatem jedyne wydawnictwo, które w sposób popularno-naukowy ujmuje całokształt dziejów wojennych naszej siły zbrojnej w dobie Zmartwychwstania Ojczyzny. Wszystkim, których interesują dzieje wojska polskiego, księgi te dostarczą wiele materiału ciekawego, a odznaczeni krzyżami orderu wojennego „Virtuti Militari” i „Krzyżami Walecznych” — znajdują w „Zarysie” wspomnienie swego udziału w walce o wolność Ojczyzny. Ze względu na wysoką wartość historyczną dzieła i zobrazowanie dziejów obrony państwa, wysiłku bohaterskiego w imię walki o całość granic i zachowanie wiary, zagrożonej nawalą bolszewicką, dziełem tym zainteresuje się niewątpliwie duchowieństwo. Bohaterski udział duchowieństwa w walkach o niepodległość zapisany jest złotymi zgłoskami w sercach całego wojska polskiego, co znalazło wyraz we wspomnianym wydawnictwie.

Cena całego dzieła w ozdobnej oprawie wynosi zł. 180. — Jednak dla udostępnienia jak najszerszemu ogółowi możliwości nabycia tego cennego wydawnictwa — Główna Księgarnia Wojskowa ogłosiła ulgowe jego nabywanie na warunkach ratałnych po zł. 10 miesięcznie. Zamówienia należy kierować do Głównej Księgarni Wojskowej — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11.

Nie wstrzymujcie zbliżającego się ku wam szczęścia...

W ostatniej loterii główna wygrana milion złotych znowu padła na prowincję. Nikt już nie będzie mógł mieć wątpliwości, że Los faworyzuje Warszawę, a zapomina o prowincji. Los jest, jak się to mówi, ślepy, a drogi Fortuny — tajemnicze i nieodgadnione. Nadchodząca 38-ma Loteria, której ciągnięcie rozpoczyna się 18 lutego, obfituje, jak zwykle, w mnóstwo wygranych z milionem złotych na czele, a ponadto: 5 wygranych po 100 tysięcy, 6 po 75,000, 12 po 50,000, 13 po 30,000, 32 po 20,000, 27 po 15,000, 110 po 10,000, 188 po 5,000, 400 po 2,500, 565 po 2,000, 1110 po 1,000 zł. i wiele innych. Będzie więc o co się ubiegać. Nikt nie powinien zlekąć z nabyciem losu, gdyż byłaby to opieszałość ze szkodą dla własnego szczęścia. Wystarczy przeciw zamówić pocztówką szczęśliwy los w znanej kolekturze A. Wolańska, Centrala,

Warszawa, Nowy Świat 19 i oczekiwać z ufnością jednej z wielu większych wygranych, które w takiej obfitości padają w tej właśnie kolekturze.

Rezolucje

uchwalone przez Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Grodnie

W imieniu wszystkich członków Związku Inwalidów Wojennych R.P., zamieszkałych na terenie działalności Oddziału Związku w Grodnie, protestujemy jaknajenergiczniej przeciw podziałowi inwalidów wojennych na polskich i zaborczych. Ponieważ dokonany podział emerytów na polskich i zaborczych ma być zniesiony, tymbardziej domagamy się zniesienia krzywdzącego moralnie i materialnie podziału inwalidów wojennych, którzy jako żołnierze w armiach zaborczych nie służyli dobrowoltnie, lecz pod przymusem.

Domagamy się zniesienia klasyfikacji miejscowości zamieszkania.

Domagamy się uchwalenia przez Sejm i Senat wniosków, zmierzających do częściowego naprawienia wyrażonej inwalidom wojennym krzywdy. Jako pierwszy etap naprawienia tej krzywdy uważamy za konieczne przywrócenie rent inwalidom niskoprocentowym.

Zdajemy sobie sprawę z trudności budżetowych Państwa i uznajemy konieczność przygotowania armii i społeczeństwa do obrony granic Państwa. Dlatego też domagamy się rewizji koncesyj wódczanych i przywrócenia koncesyj tytoniowych, oraz powierzenia tych koncesyj wyłącznie inwalidom wojennym i pozostałym.

Inwalidzi wojenni protestują przeciwko zamierzeniom Dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego, dążącym do dalszego rozdrabniania detalicznego handlu wyrobami tytoniowymi i całkowitego zniszczenia hurtowego handlu tymi wyrobami.

Inwalidzi oświadczają się za projektem Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R.P. i domagają się uchwalenia przez Sejm i Senat ustawy o koncesjonowanej sprzedaży wyrobów P.M.T. i powierzenia tych koncesyj łącznie z koncesjami wódczanych inwalidom wojennym i uczestnikom walk o niepodległość.

Inwalidzi wojenni wyrażają pełne zaufanie Wydziałowi Wykonawczemu Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R.P. i protestują przeciw insynuacjom Związku Sprzedawców wyrobów P.M.T., rozpowszechniającemu za pośrednictwem prasy fałszywe informacje, jakoby inwalidzi mieli odnieść jakkolwiek korzyść z projektu reorganizacji sprzedaży, zamierzonej przez Dyrekcję Polskiego Monopoli Tytoniowego.

Inwalidzi stwierdzają, że z projektu tego żadnej korzyści ani inwalidzi wojenni, ani Skarb Państwa nie będą mieć, natomiast ewentualne korzyści odnieść mogą tylko spekulanci ze stratą Monopoli Tytoniowego.

Podpisany Zarząd Oddziału Związku Inwalidów Wojennych R.P. i inwalidzi zrzeszeni w tym Oddziale apelują do miarodajnych czynników o nagrodzenie krzywd wyrządzonych i niedopuszczenie do nowych krzywd tych ludzi, którzy ponieśli ofiary krwi i mimo utraconego zdrowia przy każdej sposobności manifestują czynem swój patriotyzm i przywiązanie do Państwa Polskiego.

Bandera narodowa

W dniu 10 lutego b.r. mija 17 lat od chwili, gdy zmartwychwstała Ojczyzna odzyskała odwieczne polskie Pomorze i dostęp do Bałtyku.

Osiągnęliśmy nie tylko dostęp do morza, ale i na morze.

Mamy więc własny port — Gdynię — zbudowany w tak krótkim okresie czasu dosłownie na pustym wybrzeżu. Obróty Gdyni w przeladunku towarowym osiągnęły w r. 1936 — 7.743 tys. ton, wyprzedzając takie porty Europy jak: Sztokholm, Kopenhaga, Amsterdam, Bordeaux i inne mniejsze.

Rozbudowaliśmy połączenia kolejowe Gdyni wgłąb kraju (linia Śląsk - Inowrocław-Bydgoszcz-Gdynia, ułożenie drugiego toru pomiędzy Warszawą a Toruniem na lewym brzegu Wisły, wybudowanie kolei Nasielsk - Sierpc - Toruń po prawej stronie Wisły).

Powstało w iście amerykańskim tempie stutysięczne miasto Gdynia. Mamy własne porty rybackie w Gdyni, Jastarni, w Helu, w Wielkiej Wsi. Pracują polskie flotylle rybackie połowów przybrzeżnych, pełnomorskich i dalekomorskich. Rozwija się pomysłnie nasz przemysł rybny. A co najważniejsze stworzyliśmy własną flotę handlową. Bandera narodowa dociera w stałej komunikacji do Ameryki Północnej i Południowej, Afryki Zachodniej i Północnej, Azji Zachodniej. Obok Gdyni — polska marynarka handlowa — to największe osiągnięcie nasze na odcinku morskim.

Marynarka handlowa daje dziś zatrudnienie dla 1.600 oficerów i marynarzy na statkach i paruset pracowników w biurach przedsiębiorstw.

Obrót towarowy przez nasze porty w r. 1936 przekroczył 13 milionów ton i w miarę poprawy gospodarczej cyfra ta będzie niewątpliwie stale wzrastała. To też staje przed Polską pilne zagadnienie dalszej planowej rozbudowy Gdyni i Gdańska oraz dróg komunikacyjnych.

Rekord Gdyni z r. 1936 nie postawił jej jednak w tym roku na czele portów bałtyckich. Wyprzedziła konkurencyjny port w Szczecinie, który zamknął okres roczny 8,2 milionami ton przeladunku (roczny wzrost o 35 proc.). Jeśli więc Gdynia ma odzyskać swój prymat na Bałtyku — to niezbędne jest znaczne zwiększenie jej zdolności przeladunkowych, dostosowanych do wymagań wzrastającego ożywienia gospodarczego.

Na czele jednak całego naszego programu morskiego w zakresie gospodarczym staje zagadnienie rozbudowy floty handlowej. Zostały już zamówione w Finlandii 2 statki motorowe po 1.000 ton dla linii bałtyckiej, toczą się rokowania na obstatunek dwóch innych motorowców po 10.000 ton dla linii Południowo Amerykańskiej.

Poza tym przewidywany jest szeroki program rozbudowy naszej floty handlowej i rybackiej, m.in. mają być zbudowane 2 większe frachtowce dla linii Lewantyńskiej.

Musimy podkreślić, że pomimo kryzysu osiągnęliśmy bardzo wiele. To też 17 rocznica odzyskania morza daje głęboką pewność, że następny rok wykaże dalsze postępy w pracy Polski na morzu.

„Orleto”

W tych dniach ukazał się lutowy numer „Orleto” ilustrowanego miesięcznika polskiej młodzieży szkolnej. Numer ten jest poświęcony zagadnieniom morskim i kolonialnym. Artykuł wstępny p.t.: Polska „zbrojna na morzu” omawia przeobrażenia polskiej myśli morskiej, i stosunek przeciętnego Polaka do morza. Polska staje się krajem morskim, a społeczeństwo polskie — narodem morskim. Dalej znajdujemy artykuł p. prof. Dr. Jaxy Bykowskiego „Patriotyzm polskiej młodzieży gimnazjalnej”. Autor omawia tutaj wyniki swych badań nad polską młodzieżą i na tej podstawie dochodzi do wniosków, iż olbrzymia większość naszej młodzieży ma silne poczucie

Szukajcie szczęścia na drogach prostych

oto wskazania dla tych, którzy wogóle szczęścia poszukują. Drogą najprostszą, prowadzącą do zdobycia fortuny, jest nabycie szczęśliwego losu Iej klasy 38-iej Loterii Państwowej w znanej kolekturze

A. Wolańska

Centrala, Warszawa, Nowy Świat № 19.

Konto P. K. O. Nr. 7192.

Zamówienia zamiejscowe wysyłamy odwrotną pocztą.

Ciągnięcie I klasy 38-iej Loterii Państwowej rozpoczyna się 18-go lutego.

Cena losu 40 zł., ćwiartka 10 zł.

patriotyczne w stosunku do Ojczyzny; w stosunku do żydów jest prawie jednomyślną bez względu na przekonania polityczne.

Dobrze ujętym jest również artykuł o współczesnej literaturze polskiej p.t. „Literatura i walka”. Numer zawiera sporo ilustracji. „Orleto” powinny się znaleźć w rękach każdego młodego Polaka i młodej Polki, gdyż na to zasługują. Administracja „Orleto” znajduje się w Poznaniu przy ul. Al. Marcinkowskiego 22. P.K.O. nr. 212.884. Roczna prenumerata zł. 2.70. Numery okazowe wysyła Administracja bezpłatnie.

Tak będzie lepiej...

Nie trzeba być zbyt bystrym obserwatorem, by dostrzec, że stałym tematem wszystkich rozmów towarzyskich jest narzekanie na ciężkie czasy. Jeżeli nawet ktoś umyślnie stara się podtrzymać rozmowę na gruncie bez troskim, abstrakcyjnym, mimo usilnych starań zawsze zbroczy ona na tematy osobiste, a tu już obszernie pole do badań i narzekań. A jeżeli znajdą się tacy, dla których los był łaskawszy i którzy mają zapewnioną egzystencję — ci znowu narzekają na szarzyznę życia, na brak silniejszych wrażeń. Marzą, by móc się wyrwać na pewien czas z jednostajnego trybu życia, jakie prowadzą, wyjechać, zaznać czegoś nowego, czegoś innego.

A zatem, jak widzimy, dużo niezadowolonych, dużo pragnień, trudnych do zaspokojenia. Ale jest na to rada. Loteria klasowa posiada wielkie możliwości dla każdego z nas, każda klasa zawiera bowiem szereg rozmaitych wygranych. Szanse wygrania i poprawienia swego bytu albo urzeczywistnienia marzeń są zatem wielkie. Trzeba tylko być cierpliwym i nie przejmować się, jeżeli w początkach nawet się nie poszczęści.

Przestańmy więc błądzić i narzekać, natomiast zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy trzydziestej ósmej loterii państwowej, a wówczas tematem naszych rozmów staną się na pewno projekty i plany radosnej przyszłości, połączonej z wygraną.

MAURZY WOLAŃSKI

— KRAWIEC —

specjalista ubiorów dla duchowieństwa katolickiego, przyjmuje zamówienia na różnego rodzaju sutanny, czamarki, paita, futra i t.p.

Grodno, ul. św. Kazimierza 87, tuż zastrazą pożąną. Ceny przystępne.

Firma

Maril Majmesku

Grodno, ul. Dominikańska 26

Poleca koszule frakowe, koltanierzyki, krawaty skarpety, rękawiczki, szaliki i wszelką galanterię.

Kronika

GRODNO, dnia 7 lutego 1937 roku

KALENDARZYK

11. II. Czwartek. Zjawienie się Matki Boskiej w Lourdes. Feliks. Łucja. Świętochenna. Wschód słońca 6.54. Zachód słońca 16.26. Now księżyca 8.34.
12. II. Piątek. 7 Złożycieli Serwitów. Julian. Post i wstrzemięźliwość.
13. II. Sobota. Grzegorz II pap. Jordan. Post i wstrzemięźliwość.

Daty historyczne. Dnia 11. II. 1929. Wyzwolenie Stolicy Apostolskiej; zlikwidowanie kwestii rzymskiej i powstanie Państwa Watykańskiego. Dnia 12. II. Rocznica koronacji Papieża Piusa XI. Dnia 12. II. 1915. Zgon Zygmunta Miłkowskiego, bojownika o wolność Polski i powieściopisarza.

Rozkład rekolekcji wielkopostnych. Rekolekcje wielkopostne w Grodnie odbędą się w nast. terminach:

Luty 1) 13 20 spowiedź wojska, 2) 18-20 rekolekcje dla służby domowej, w Farze, 3) 21-24 rekol. dla młodzieży pozaszkolnej w Farze, 4) 25 27 rekol. dla szkół powsz. z terenu paraf. Farnej.

Marzec 5) 1-3 rekol. parafialne w kośc. Bernardyńskim, 6) 5-7 40-to godzinne nabożeństwo w Farze, 7) 8-10 rekol. dla szkół powsz. paraf. OO. Franciszkanów, 8) 11-13 rekol. dla szkół powsz. paraf. Bernardyńskiej, 9) 15-17 rekol. dla średnich szkół żeńskich, 10) 17-20 rekol. dla rodzin wojskowych, 11) 18 20 rekol. dla państw. gim. męsk., gim. Macierzy szkolnej, szkoły handl. Mac. Szk. i szkoły rzemieślniczej, 12) 20 22 rekol. dla inteligencji, 13) 24 rekol. w więzieniu.

Wykłady o psychologii. Dnia 12 b.m. w lokalu Macierzy p. prof. Wilk wygłosi dwa wykłady na temat: Wyniki współczesnych badań w zakresie psychologii. Początek o g. 20 m. 15.

Premiera „Romansu” z występem Stanisławy Mazarekówny. We środę dnia 10 b.m. odbędzie się oczekiwana z olbrzymim zainteresowaniem całego kulturalnego Grodna premiera jednej z najpiękniejszych sztuk „Romansu” E. Sheldona, z występem gościnnym znakomitej artystki i ulubienicy naszej publiczności — Stanisławy Mazarekówny, która ukaże się we frapującej roli śpiewaczki Rity Cavallini. Akcja rozgrywa się w epoce Drugiego Cesarstwa. Piękna nowa wystawa i stylowe kostiumy. Opracowanie sceniczne Artura Horwatha, dekoracje Wł. Łopusznika.

Akademia papieska. Akcja katolicka m. Grodna urządza w niedzielę dn. 14 b.m. o g. 13 w Teatrze Miejskim akademię ku uczczeniu 15-lecia rządów Ojca św. Piusa XI. Szczegóły podamy w następnym numerze.

Osobiste. Dnia 8 b.m. o g. 7 rano w czasie Mszy św. ks. Bolesław Zabłudowski pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Genowefą Ejtmminowiczówną i p. Józefem Daukszą. W czasie ślubu chór parafialny pod batutą brata panny młodej p. Ejtmminowicza wykonał pieśni religijno-liturgiczne. Młodej parze małżeńskiej skadamy najserdeczniejsze życzenia.

FIRMA „PIAST”

Grodno, ul. Pocztowa 20.

poleca wszelkie towary kolonialne, wędliny litewskie, żywieckie i wołyńskie, szynki bekonowe „Polo”, sery, masło, jaja, miód lipcowy — wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.

Sklep owocowo-spożywczy

„Oszczędność”

Grodno, róg Bośniackiej

i Orzeszkowej poleca

Sz. Klienteli dobre i tanie towary

PRACOWNIA OBUWIA

W. Lipczyński

Grodno, ul. Brygidzka 5

Robota solidna

Ceny niskie

Jan MALINOWSKI

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody kołońskie i wyroby kosmetyczne. Pomoce szkolne do gabinetów chemicznych i fizycznych,

KRAWIEC

J. Sadowski

Grodno, ul. Orzeszkowej nr. 2

Niniejszym podaję do wiadomości, że od 1 stycznia 1937 r. otworzyłem **Chrześcijański Zakład Krawiecki** dla robót damskich i męskich. Wykonanie solidne. Ceny dostępne.

WIKŁADY

OSZCZĘDNOŚCIOWE

W



RENTOWNOŚĆ

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W GRODNI

Kolektura O. MAREJNE

Grodno, Dominikańska 13, tel. 207
POLECA SZCZĘŚLIWE LOSY I-ej KLASY
nadszyciej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej
Zamiejscowe zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. nr. 80.679.

NAJWIĘKSZA FABRYKA w EUROPIE
Zjednoczone Zakłady Włókiennicze

K. Scheiblera i L. Grohmana

S-ka Akcyjna w Łodzi zaprasza P.T. mieszkańców Grodna i okolicy do zwiedzenia całkowitej kolekcji swych wyrobów,
w czasie **BIAŁEGO TYGODNIA**,

który urządziła poczynając od dn. 20 stycznia r.b. w znanej firmie:
Skład Sukna Fabryk Bieleckich i Skład Futer

Kazimierza STASZEWSKIEGO

w Grodnie, przy ul. Dominikańskiej nr. 18 tel. 315.

W okresie **białego tygodnia** f-ma K. Staszewski będzie
sprzedawać wszystkie wyroby nasze ściśle po CENACH
FABRYCZNYCH.

Zjednoczone Zakłady Włókiennicze
K. Scheiblera i L. Grohmana
S-ka Akcyjna w Łodzi.

PALTA—JESIONKI

Kurtki myśliwskie

Burki podróżne

Kapelusze i ozapki

Bonżurki, swetry wełniane, wiatrówki

WIELKI WYBÓR KONFEKCJI

poleca firma **Władysława Cichockiego**

Grodno, Orzeszkowej 4 (naprzeciw Starostwa).

Na sezon zimowy

KOSZULE FRAKOWE
KOKARDKI BIAŁE I CZARNE
POŃCZOCHY JEDWABNE
KWIATY DO SUKIEN

W dużym wyborze i po cenach najniższych poleca

f-ma **Józef MIKO**

Dominikańska 19 tel. 356

Ostatnie nowości!

Na sezon zimowy i karnawałowy poleca

„TKANINA”

Anna Wiśniewska

GRODNO, DOMINIKAŃSKA 9

Obsługa solidna

CENY NISKIE

Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroja i szycia

Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakres
krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidne

Kto reklamuje ten zyskuje

Wydawca: Spółka wydawnicza „Nowe Życie,” Sp. z ogr. odp. w Grodnie

Odbito w drukarni Piotr Radziko Grodno Rydza Śmigłego 6.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki

T. Kazimierczyka

przyjmuje z własnych i powierzonych
materiałów obstalunki

Grodno, ul. Napoleona 9

Firma chrześcijańska

Chrześcijański Zakład Krawiecki

M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów
dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 5—8

NOWE KINO
ul. Brygidzka 2

„HELIOS”

CENY OD 25 GR.

Dziś wielki film historyczny p.t.

Przeor Kordecki

Obrońca Częstochowy

W roli tytułowej: KAROL ADWENTOWICZ
w roli Furtiana brata Pawła WŁADYSŁAW WALTER

Nad program: najnowsze aktualności P.A.T. i piękny dod.

Pocz. seansów: 5,30 7, 9,15, w niedzielę i sobotę seansy popoł.
o godz. 1, 3 i t.d.

DŹWIĘKOWIEC
Dominikańska 26

„Apollo”

Wstęp od 40 gr.

Pocz. seans.: 5,7,9,15

Dziś w Polsce światowej sławy ulubienicy publiczności

Franchot Tone, Bette Davis

i wiele inn.

Zdobywcy największej nagrody filmowej za genialną
kreację w filmie p.t.

Kusicielka

W blasku słońca

Nad program: aktualia i przepiękne dodatki PAT-a

Kino dźwiękowe
Pocztowa, 4

„PAN”

WSTĘP
od 25 gr.

Dziś POLSKI FILM na poziomie światowym p.t.

Papa się żeni

w.g. głośnej komedii Wincentego Rapackiego

W rolach głównych:

Lidia Wysocka, Mira Złemińska, Franciszek Brodniewicz,
Fertner Sielański i inni

Nad program: aktualia i dodatki

Kino DŹWIĘKOWE
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP
25 gr.

Dziś piękny film, opowiadający przygody bohatera
kowboja i jego młodocianego przyjaciela p.t.

KOWBOY-BOHATER

W roli głównej:

BUCK JONES, DOROTHY REVER i BILLY BUBRUD

Nad program: najnowsze aktualności PAT i przep. dodatki
Pocz. seans. od g. 5, 7, 9,15. W niedzielę i święta od g. 11,15

Redaktor odpow.: Władysław Ber.